

NAUKA ZAWSZE MŁODA

W Brzezinach został założony w lutym Uniwersytet Trzeciego Wieku dla mieszkańców w wieku 50 + powiatu brzezińskiego. Pierwsze spotkanie odbyły się przed wakacjami. "Najczęściej wybierane zajęcia to język angielski i zajęcia komputerowe"- mówi Jolanta Wojciechowska. Informacja dotarła do studentów poprzez lokalną gazetę BIS (Brzeziński Informator Samorządowy).

Miejsc było tylko 56. "Oczywiste jest, że nie zostaniemy już wybitnymi sportowcami ani naukowcami. Te zajęcia pomagają nam poznać świat. Osobiście wolę przyjść tu, niż siedzieć beczynnie przed

telewizorem, czy czytać książkę"- przyznaje pozytywnie zakręcona babcia Henryka. "Uczęszczam na zajęcia na basenie w poniedziałki i piątki i to mi odpowiada"- mówi Lucyna Piasecka. Zajęcia prowadzone są na wzór roku akademickiego i zostały rozpoczęte odśpiewaniem hymnu studenckiego Gaudeamus Igitur- „Jak ktoś się całe życie uczy, to się nie starzeje tylko mu lat przybywa" - stwierdza Ewa. Hasło uniwersytetu to: NIE JESTEŚ "OUT"

Ola Daszkiewicz
Kamila Wolańczyk
klasa IIa
zdjęcie obok: rozpoczęcie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku



Piękne włosy

Uczennica klasy I b Wiktoria Szustek ma najdłuższe włosy w

szkole. "Zapuszczam je około dwóch lat i nie stosuję żadnych odżywek"- mówi Wiktoria. Czy sprawia jej to problem? Rozczesywanie nie jest łatwe przy tak długich włosach. Jednak gimnazjalistka stanowczo odpowiada, że ze wszystkim sobie radzi. Aby powstał efekt,

który osiągnęła Wiktoria, nie zalecane jest stosowanie prostownicy

,gdyż powoduje to łamliwość i przesuszenie włosów. Zwykle uczennica ma rozpuszczone włosy, które dodają jej uroku.

Aleksandra Kuzmecka- fanka długich włosów

na zdjęciu widać obłądnie długie włosy Wiktorii Szustek



Czytanie - przyjemność, czy obowiązek?

Jakie lektury najczęściej wypożyczają dziewczyny? Uczennice lubią książki obyczajowe i o miłości (np. Marty Fox), a chłopcy przygodowe i fantasy (np. Zwiadowcy). Klasa, która ma najwyższy wskaźnik czytelnictwa w szkole to III b, następnie uplasowała się klasa I d i klasa IIIa., Czytanie dla uczniów nie jest tylko obowiązkiem, ale sprawia im to przyjemność. "mówi p. Angnieszka Więclewska, bibliotekarka

Justyna Frydrych

Założ słuchawki!

Idąc ulicą, podróżując komunikacją miejską, czy nawet przebywając na

korytarzu naszej szkoły, wiele razy spotykamy grupkę ludzi, którzy słuchają ulubionej piosenki z telefonu, używając słuchawek nausznych lub dousznych. Ceny tych gadżetów mieszczą się w przedziale od 100 do 2000 zł.



Trudne życie dziennikarza

Naszym nowym zamiarem jest wyjście poza szkolne mury. Chcemy pisać o tym, co dzieje się w mieście. Legitymacje dziennikarskie, które dostaliśmy od Junior Media nie pokrywa kosztów.

Dziennikarze próbują dotrzeć do innych źródeł, jednak nie zawsze jest to łatwe. Dodatkowo uruchomiliśmy adres: XpanstoX@wp.pl dla wszystkich, którzy chcą się z nami skontaktować



Nie tylko w tłusty czwartek

Co tydzień w czwartki uczniowie mają możliwość zakupu paczków z marmoladą domowej roboty. Zazwyczaj sprzedawane są w ilości 50 sztuk, a w zeszłym tygodniu nawet 100. Uczniowie chwalą smak i dobrą cenę - 1.30zł. "Pączki sprzedają tylko 15 minut" mówi Anna Bykowska, która zajmuje się ich sprzedażą. Przyznamy, że te smakołyki mają od 200-300 kcal.

Chłopaki lubią „Tigery”

W każdy dzień tygodnia gimnazjaliści

odwiedzają pobliską piekarnia "Komplex".- Dziewczyny najchętniej kupują bułki grahamki, a chłopcy "Tigery" mówi sprzedawczyni Katarzyna Chruściel, Przed rozpoczęciem lekcji o godzinie 8 kolejka w sklepie sięga ulicy. Pomimo tego, że sklep jest mały, nie można narzekać na zaopatrzenie.

Paulina Królikowska, Kamila Wolańczyk i Magda Płocka

Jesienne trendy, czyli co mam założyć, a czego unikać?

Każdego sezonu w galeriach handlowych przygotowywane są wystawy ubrań, zgodnych z trendami mody. Co znajdziemy w jesiennej kolekcji? MUST HAVE sezonu jesieńzima jest zdecydowanie sweter: długi, krótki, dziergany,

formacie A4, a więc perfekcyjnie nadaje się do szkoły, czy pracy.



Ten element naszej szafy jest jak mała czarna- niezbędny i praktyczny. Oczywiście sezon jesienny nie rozpocząłby się bez zakupu nowej torebki. Obecnie

największy trend stanowią SHOPPERY, czyli tzw. łódki. Dodatki te są praktyczne, gdyż mieści się do nich notatnik w

Agresja w szkole

W ostatnim numerze pisaliśmy o zakupie nowych chomików do świetlicy szkolnej. Mimo, że zwierzątka były z jednego miotu, nie darzyły się sympatią. Jeden z nich został pogryziony- brzuch jest cały w ranach. Mia znajduje się w osobnym akwarium w ramach rekonwalescencji.

Współpraca z BISEm

Sto numerów NGG zostanie dołączone do kolejnego wydania

tygodnika BIS. Jest to dla nas wyróżnienie i docenie naszej pracy. Aby jeszcze lepiej pracować, w najbliższym czasie wyjeżdżamy na warsztaty dziennikarskie.



Biało wszędzie, zimno wszędzie, co to będzie, co to będzie...

27 października, Brzeziny. Miasto budzi się do życia. Parzymy kawę, wbijamy jajka na patelnie, odsuwamy zasłony, chcąc powitać nowy dzień. Ku naszemu zdziwieniu za oknem wita nas puszysty, lekki, biały śnieg. Czas na oklaski, kochani. Zima powoli się do nas zbliża. Mamy pierwszy śnieg w tym sezonie!

Anna Bykowska
na zdjęciu: pelargonie, które zamarzyły

LIBRUS W NASZEJ SZKOLE !

Nasze gimnazjum może pochwalić się dostępem do nowoczesnego systemu usprawniającego pracę szkoły, ponieważ zaczął funkcjonować u nas dziennik elektroniczny - Librus. Jest to system, który pozwala kontrolować rodzicom postępy w nauce i frekwencję dziecka, sprawdzać wszelkie ogłoszenia, czy kontrolować realizację programu. W październiku po raz pierwszy zetknęliśmy się z tym programem. Pedagodzy musieli nauczyć

się korzystać z dziennika, a w niektórych klasach pojawiły się komputery, by na bieżąco uzupełniać dane. Od samego początku Librus

wzbudza wiele kontrowersji. Jedni są zachwyceni, inni natomiast sądzą, że jest to zupełnie niepotrzebne. "Dziennik elektroniczny to wspaniała rzecz. Każdego dnia mogę sprawdzić wszystkie swoje oceny. Nie muszę czekać do lekcji, by przekonać się jak poszła mi klasówka, bo nauczyciele zaraz po ich sprawdzeniu wprowadzają



dane do internetu. Nie brakuje jednak i negatywnych komentarzy: "Zupełnie nie wiem dlaczego szkoła się na to zdecydowała. Przecież wykupienie dziennika kosztuje (20 zł. na rok) Moi rodzice uważają, że jest to zupełnie niepotrzebne, bo i tak przychodzą i co miesiąc kontaktują się z wychowawczynią." - przekonuje nasza gimnazjalistka

Kasia Dębska z

klasy II A. Przeciwnicy dziennika zwracają uwagę, że niedługo rodzice w ogóle nie będą chodzić do szkoły,

gdz. nowoczesna nauczycielka

gdyż wszystkich potrzebnych informacji dostarczy im internet. Część rodzin nie wykupiło jednak

dostępu do dziennika. Może

brzezianianie potrzebują czasu, by przekonać się do nowoczesnych systemów szkolnictwa? Nie od dziś wiadomo, że człowiek z



na zdjęciu uczennica korzystająca z LIBRUSa

Dlatego musimy jak najszybciej przyswoić sobie ten nowy program, pamiętając, że świat wciąż dzieje się do przodu. Myślę, że za jakiś czas wszyscy przekonamy się i przyzwyczaimy się do niego.

Karolina Tomanik

natury boi się tego, co nowe i nieznane. Sądzę, że powinniśmy iść z duchem czasu. Ja bardzo szybko przyzwyczałam się do dziennika

elektronicznego i nie miałam z nim żadnych problemów. Jestem bardzo zadowolona, ponieważ program przynosi nam wiele korzyści, takich jak kontakt z rodzicami." - mówi nauczycielka w gimnazjum p. Jolanta Kuleta. Nauczyciele mają teraz dwa razy więcej pracy, ponieważ wszystkie oceny muszą zostać wprowadzone do dziennika. Wkrótce we wszystkich szkołach pojawią się dzienniki elektroniczne. Od 2015r. funkcjonowanie w tym systemie stanie się to obowiązkiem.